

AGNIESZKA MORAWSKA

Fundacja Dzieci Niczyje

Proceder handlu dziećmi - perspektywa doświadczeń europejskich

Zjawisko handlu dziećmi zwróciło uwagę społeczności międzynarodowej na początku lat 90., głównie pod wpływem niepokojących informacji o masowym sprzedawaniu dzieci do pracy w seks-biznesie w regionie Azji Południowo-Wschodniej. Tymczasem analiza powstających w ostatnich latach raportów organizacji zajmujących się ochroną praw dzieci skłania do konstatacji, iż małe ofiary handlu są identyfikowane nie tylko w egzotycznej Tajlandii, Indiach czy Nepalu, ale w samym sercu Europy – Wielkiej Brytanii, Francji, Włoszech, Grecji, a dominującą grupę wśród ofiar stanowią dzieci – obywatele krajów Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej. Poniższy artykuł jest próbą przedstawienia procederu handlu dziećmi w kontekście obserwowanego w ostatnich latach napływu małych cudzoziemców do Europy Zachodniej i wykazania potencjalnego związku pomiędzy tymi dwoma zjawiskami. Istotną jego część autorka poświęciła trudnościom, jakie napotyka europejscy profesjonalści w identyfikacji i świadczeniu pomocy małym ofiarom handlu.

dzieckokrzywdzone.pl

Terminologia

Powszechnie obowiązująca definicja procederu handlu dziećmi jest zawarta w dokumentach prawa międzynarodowego powstałych w ramach Organizacji Narodów Zjednoczonych¹. Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu i karaniu handlu ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi, uzupełniający Konwencję Narodów Zjednoczonych przeciwko Prześtępczości Zorganizowanej przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjedno-

zonych 15 listopada 200 r. (znany potocznie jako Protokół z Palermo) w art. 3 definiuje handel dziećmi jako *werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie dziecka w celów wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje wykorzystanie do prostytucji lub inne formy wykorzystania seksualnego, pracę lub usługi o charakterze przymusowym, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie, albo usunięcie organów.*

¹ Wszystkie z poniższych dokumentów definiują dziecko jako osobę, która nie ukończyła osiemnastego roku życia.

W Protokole stwierdza się również, że z procederem handlu dziećmi mamy do czynienia również w sytuacji, gdy działania podjęte wobec dziecka zostały poczynione za jego zgodą czy przyzwoleniem i nie użyto przy tym w stosunku do niego żadnej formy przymusu, groźby czy siły (art. 3 § 3).

Najnowszy dokument Narodów Zjednoczonych poruszający kwestię zwalczania procederu – Protokół Dodatkowy do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii z 25 maja 2000 r. zawiera definicję „sprzedaży dzieci”, konkretyzującą przepisy zawarte w Protokole z Palermo, kładącą nacisk na element transakcyjnego charakteru przestępstwa, równocześnie lokującą je poza kontekstem międzynarodowej przestępczości zorganizowanej (Zielińska 2005).

W rozumieniu Protokołu Dodatkowego *sprzedaż dzieci oznacza działanie lub transakcję, w drodze której dziecko przekazywane jest przez osobę lub grupę osób innej osobie lub grupie osób za wynagrodzeniem lub inną rekompensatą.*

Wśród dokumentów prawa międzynarodowego są również takie, które odnoszą się do procederu, nie definiując go jednocześnie. Tak jest w przypadku Konwencji o Prawach Dziecka, która w art. 35 wzywa państwa-strony do podjęcia wszelkich stosownych środków na poziomie narodowym, bilateralnym i multilateralnym w celu zapobiegania nadużyciom lub handlowi dziećmi dla jakichkolwiek celów i w jakiegokolwiek formie. Konwencja Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 182 w art. 3(a) uznaje handel dziećmi za jedną z najgorszych form pracy dziecka.

Formy procederu

Upadek systemu komunistycznego w krajach Europy Wschodniej, powodujący m.in. gwałtowną pauperyzację społeczeństw w tym regionie, liberalna polityka migracyjna państw Europy Zachodniej oraz konflikty zbrojne na Bałkanach, w Czeczenii i Afganistanie doprowadziły do poważnych zmian w charakterze ruchów migracyjnych w Europie i masowego napływu obywateli krajów byłego bloku komunistycznego i Azji do Europy Zachodniej. W społeczności imigrantów coraz liczniejszą grupę stanowią małe dzieci, którzy podróżują w poszukiwaniu lepszych perspektyw bytowych samotnie lub razem ze swoimi rodzinami. W grupie tej znajdują się również małe dzieci ofiary handlu przywożone do bogatych krajów Europy Zachodniej, kreujących popyt na tanią pracę dzieci czy dziecięce seksuслуги.

W ten sposób kształtuje się swoisty europejski rynek podaży i popytu na „usługi” świadczone przez dzieci, w ramach którego poszczególne państwa odgrywają funkcje:

1) krajów dostarczających „towar”, tzw. kraje pochodzenia (*countries of origin*) (republiki postsowieckie, kraje Europy Południowo-Wschodniej);

2) krajów tranzytu (*transit countries*), przez które prowadzą główne szlaki przetrwania ofiar (przede wszystkim kraje Europy Środkowo-Wschodniej: Czechy, Polska, Węgry);

3) krajów docelowych (*destination countries*), które są głównymi odbiorcami dzieci (kraje Europy Zachodniej).

Obserwuje się również tworzenie subregionalnych „rynków”, tak jak w przypadku republik nadbałtyckich (Litwy, Łotwy, Estonii), z których dzieci są wysyłane przede wszystkim do krajów skandynawskich. (Gurvich, Rusakova 2002). Z kolei np. w Wielkiej Brytanii obserwuje się napływ małych dzieci ofiary handlu przede wszystkim z regionu Afryki Zachodniej (UNICEF UK 2003).

Według stereotypowych wyobrażeń Europejczyków małe dzieci ofiary handlu to przede wszystkim nastoletnie rosyjsko-

języczne dziewczęta sprzedawane do domów publicznych w Europie Zachodniej, które często świadomie godzą się na taki charakter zarobkowania. Tymczasem zjawisko handlu dziećmi przybiera współcześnie niewątpliwie bardziej złożone formy.

Obserwując trendy europejskie, można dostrzec następujące prawidłowości w wykorzystywaniu małoletnich ze względu na ich wiek.

- Nastolatki powyżej 15. roku życia, obojga płci, wykorzystywani są do pracy w seksprzemysle (przede wszystkim dziewczęta) i pracy fizycznej przybierającej formy praktyk niewolniczych. Są to najczęściej obywatele krajów bloku postradzieckiego i Azji Wschodniej. Dążą oni do poprawienia swojej sytuacji materialnej i dlatego podejmują samodzielnie lub za namową, a nawet presją rodziny decyzje o migracji z własnego kraju. Najczęściej są werbowani już w miejscu zamieszkania poprzez nieuczciwe ogłoszenia o pracy lub poprzez swoich znajomych.

Przypadek Oleny

16-letnia Olena pochodząca z Ukrainy odpowiedziała na ogłoszenie w prasie lokalnej dotyczące pracy w charakterze kelnerki w Wielkiej Brytanii. Olena chciała zarobić pieniądze na wakacje i jednocześnie podszkolić język angielski, którego uczyła się od kilku lat. Za namową córki rodzice wydali oficjalną zgodę na piśmie na jej wyjazd za granicę. Dopiero w autokarze dziewczyna zorientowała się, że bilet i wiza, załatwione uprzednio przez ukraińskiego organizatora podróży, są ważna tylko do Niemiec. Na terenie niemieckiego landu Bawaria Olena została odebrana przez pośrednika, który poinformował ją, że przez najbliższe tygodnie będzie pracowała w niemieckim, nie brytyjskim barze, gdyż tu praca jest lepiej płatna. Dziewczyna niechętnie, ale zgodziła się na te warunki. Na prośbę przewoźnika przestrzegającego przed kradzieżami zdeponowała na czas pobytu w Niemczech u niego swój paszport. Olena została przewieziona do baru, który okazał się klubem go-go, w którym kręcono również filmy pornograficzne. Dziewczyna była zmuszana do prostytucji; grozono jej, że jej rodzina dowie się, jak w rzeczywistości wygląda jej praca. Została

zatrzymana przez policję niemiecką w trakcie rewizji w klubie i deportowana na Ukrainę z powodu nieważnej wizy. Olena nie ujawniła niemieckim ani ukraińskim organom ścigania faktu eksploatacji gdyż bała się zemsty ze strony handlarzy.

(O'Briain i inni 2004)

- Małoletni w różnym wieku sprzedawani są do żebractwa, kradzieży, pracy w charakterze pomocy domowej. Często są „wypożyczani” do pracy bezpośrednio przez swoich rodziców biologicznych, którzy w ten sposób chcą poprawić sytuację materialną rodziny. W tej grupie dominują dzieci – obywatele Rumunii i Mołdawii.

Przypadek Natalii

Natalia, 12-letnia obywatelka Mołdawii, została sprowadzona do Polski przez grupę przestępczą nadzorowaną przez Romów, która zajmowała się czerpaniem zysków z żebractwa. Ze względu na swoją niepełnosprawność fizyczną i upośledzenie psychiczne Natalia była szczególnie atrakcyjnym „towarem” dla handlarzy. Dziewczynka została zatrzymana przez policję na ulicy jednego z miast Polski, gdzie żebrała, a następnie została przewieziona do miejskiego pogotowia opiekuńczego. Ze względu na upośledzenie psychiczne dziewczynki oraz barierę językową ustalenie jej prawdziwej tożsamości zajęło pracownikom placówki 10 miesięcy (!). Dzięki zaangażowaniu mołdawskich i polskich organizacji pozarządowych udało się odnaleźć rodzinę Natalii. Okazało się, że pod nieobecność ojca dziewczynki została „oddana” przez swoją macochę grupie Romów, którzy obiecali, że zarobi za granicą dużo pieniędzy dla swojej rodziny.

Przypadek zarejestrowany przez polską organizację pozarządową La Stradę

- Dzieci poniżej 5. roku życia sprzedawane są przede wszystkim do adopcji. Proceder ten jest najczęściej kierowany przez tzw. agentów adopcyjnych, którzy przyjmują od klientów – przyszłych rodziców zamówienie

na konkretny typ dziecka (o określonym wieku, płci, kolorze oczu i włosów). Agent po pobraniu zaliczki zaczyna poszukiwania dziecka poprzez sieć swoich współpracowników – pracowników domów samotnych matek, szpitali położniczych i domów dziecka. Najczęściej również korzysta z usług prawników gotowych wystawiać fałszywe dokumenty pozwalające ominąć standardową procedurę adopcyjną (Dottridge 2005).

Należy pamiętać, że istotą procederu handlu dziećmi jest swoista elastyczność, zmienność i podatność „ryнку podaży dzieci” na aktualne zapotrzebowanie ze strony klientów, co zdecydowanie potwierdzają najnowsze europejskie przekazy medialne mówiące o rejestrowaniu nowych, często bardzo brutalnych, form wykorzystywania dzieci, takich jak handel organami dzieci, a nawet używanie organów dzieci do praktyk satanistycznych i rytuałów voodoo.

Przypadek Adama

W 2001 r. brytyjską opinią publiczną wstrząsnęła sprawa odnalezienia w Tamizie brutalnie okaleczonych zwłok czarnoskórego dziecka. Intensywne śledztwo wykazało, że odnalezione ciało to zwłoki chłopca w wieku 7 lat obywatelstwa nigeryjskiego, który został przywieziony do Londynu przez dalekiego członka rodziny skazanego wcześniej za handel ludźmi w Niemczech. Dziecko zostało odsprzedane grupie Nigeryjczyków mieszkających w Londynie i zajmujących się „czarną magią”, a następnie zamordowane w ramach rytualnych obrzędów voodoo. W trakcie śledztwa postawiono zarzuty 21 osobom na terenie Wielkiej Brytanii i Niemczech. Współpraca z policją niemiecką zaowocowała wykryciem podobnych przypadków wykorzystywania i uśmiercania dzieci na terenie Niemiec. „Sprawa Adama” zainicjowała w Wielkiej Brytanii szereg programów mających na celu identyfikację potencjalnych małoletnich ofiar handlu.

(„Guardian Unlimited” 2003)

W mediach pojawiają się również sygnały o handlu nienarodzonymi dziećmi i noworodkami. Matki zawierają z agen-

tami adopcyjnymi kontrakty; rodzą „na zamówienie”, często już w kraju, gdzie na dziecko czekają nowi rodzice (np. „Newsweek” 2002; „The Observer” 2004; „The Telegraph” 2004; „US News” 2005; „Gazeta Wyborcza” 2005).

Przypadek Aljony

23-letnia Aljona, obywatelka Albanii, będąc w zaawansowanej ciąży i samotnie wychowująca troje dzieci, za sugestią znajomej zdecydowała się na oddanie w zamian za wynagrodzenie swojego kolejnego dziecka obywatelom greckim. W umówionym terminie stawiała się w wyznaczonym miejscu, z którego została przetransportowana samochodem przez granicę albańsko-grecką, posługując się fałszywym paszportem. Po przekroczeniu granicy kobieta została odebrana przez pośrednika, który odwiózł ją do prywatnego domu, w którym została zbadana przez lekarza. Lekarz ten stwierdził nieprawidłowy rozwój płodu i skierował Aljonę do pobliskiego szpitala w celu przeprowadzenia cesarskiego cięcia. Po obudzeniu z narkozy Aljonę poinformowano, że jej dziecko zmarło i w związku z tym nie otrzyma uzgodnionej wcześniej stawki. Aljona podejrzewała, że celowo okłamano ją, a jej dziecko zostało przekazane „zamawiającej” parze, ale obawiając się konsekwencji swojej decyzji o sprzedaży dziecka oraz posługiwania się fałszywym paszportem nie zgłosiła się na policję.

(O’Brian i inni 2004)

Przypadek dziecka sprzedanego w Internecie

W maju 2005 r. prasa belgijska ujawniła sprawę tzw. matki-nosicielki, która podjęła się urodzić dziecko dla bezdzietnej pary belgijskiej w zamian za 10 tys. euro zadośćuczynienia i zwrotu kosztów medycznych. Krótco przed porodem kobieta zmieniła zdanie i postanowiła zarobić więcej, wystawiając noszony przez siebie płód na licytację internetową. „Aukcję” wygrała para holenderska, która zapłaciła kobiecie 15 tys. euro. Prokuratura belgijska postawiła matce-nosicielce zarzut handlu ludźmi.

(„Gazeta Wyborcza” 2005)

Profil ofiary

Małoletnie ofiary handlu to dzieci, które podróżują i przekraczają granice państwowe, także w sposób legalny. Zostały sprzedane w swoim kraju ojczystym i są transportowane do państwa docelowego; czasem przemieszczają się z innych powodów i stają się ofiarami handlu w trakcie swojej podróży. Zazwyczaj są werbowane w momencie, gdy znajdują się przez długi czas bez opieki osób najbliższych – skrajnie zaniedbywane lub wręcz porzucone przez swoich rodziców, w trakcie pobytu w placówce czy samotnie przekraczając granice państwowe. W przypadku gdy zostały „wypożyczone” od swoich rodziców przez handlarzy, najczęściej podających się za pracodawców, a sprawcy pokrywają koszty ich podróży, mają poczucie, że nie mogą zawieść i muszą za wszelką cenę „odpracować dług”, co w znacznym stopniu utrudnia im wyrwanie się z kręgu przemocy. Należy również podkreślić, że dzieci, które stają się ofiarami procederu handlu, często są wykorzystywane dla różnych celów i padają ofiarą wielu form wiktymizacji, np. dziecko pierwotnie „zakupione” w celu wykorzystania do żebractwa, może paść ofiarą wykorzystywania seksualnego, a w następnej kolejności być wykorzystane do produkcji materiałów pornograficznych.

Dzieci-ofiary handlu są najczęściej obywatelami krajów, w których mamy do czynienia z:

- występowaniem poważnych patologii społecznych prowadzących do głębokiego kryzysu instytucji rodziny, a powstałych jako rezultat poważnego kryzysu ekonomiczno-politycznego państwa;
- brakiem prawnych regulacji chroniących dziecko, czego efektem jest nieprzestrzeganie praw dzieci, także przez rodziców i przedstawicieli służb odpowiedzialnych za szeroko rozumianą ochronę małoletnich;
- kulturowo zakorzoną akceptacją dla wczesnego angażowania dziecka w aktywności zarobkowe;

- konfliktem zbrojnym lub klęską żywiołową, w wyniku których niepełnoletni obywatele nie mają zagwarantowanej pełnej ochrony swoich praw (na skutek np. śmierci rodziców, utraty dotychczasowego domu, braku dostępu do edukacji).

Występowanie powyższej grupy czynników można z łatwością zaobserwować na przykładzie Europy Wschodniej i Południowo-Wschodniej, uważanej obecnie za jeden z dynamicznie rozwijających się rynków „podaży” dzieci (UNICEF UK 2003).

Upadek komunizmu i załamanie się dotychczasowego systemu ekonomicznego przyczyniły się do wzrostu bezrobocia, rozwoju patologii takich jak alkoholizm czy narkomania, a w rezultacie do głębokiego kryzysu instytucji rodziny. Na skutek wystąpienia tych trendów gwałtownie wzrosła liczba dzieci skrajnie zaniedbanych, bądź też porzuconych przez swoich rodziców, mieszkających w placówkach państwowych lub wręcz na ulicy. Prostytucja często pozostaje dla nich jedynym źródłem dochodu i gwarantem przetrwania, a wyjazd za granicę jest traktowany jako jedyna szansa na lepsze życie.

Powszechny jest również w tym regionie Europy brak kultury przestrzegania praw dziecka, który przejawia się zarówno w obojętnych postawach społeczeństwa wobec problemu „dzieci ulicy”, jak i w postawach przedstawicieli organów ścigania, często przyzykających oczy na proceder wykorzystywania tej grupy dzieci (IPEC 2003).

Ofiary najczęściej pochodzą z rodzin patologicznych, niepełnych, w trudnej sytuacji materialnej. Często w przeszłości doświadczały przemocy fizycznej, seksualnej lub emocjonalnej.

Głównym rysem psychologicznym dziecka - ofiary handlu jest uczucie nieufności w stosunku do osób dorosłych, mające swoje źródło w doświadczeniu w przeszłości opuszczenia, zdrady i wykorzystania ze strony swojej rodziny lub przyjaciół, a następnie sprawców.

Doświadczenia dzieci – ofiar handlu

1. Doświadczenie permanentnego stresu na skutek:
 - separacji od najbliższych,
 - bycia podmiotem przemocy fizycznej, wykorzystywania seksualnego,
 - przebywania przez długi czas w zamkniętych pomieszczeniach,
 - częstego przemieszczania się w nieznanym kierunku,
 - bycia świadkiem gróźb formułowanych w stosunku do osób najbliższych,
 - bycia świadkiem przemocy wobec innych.
2. Doświadczenie skrajnego zaniedbania:
 - niedożywienia,
 - uzależnienia od używek lub środków odurzających,
 - nie uczęszczania do szkoły,
 - zachorowalności na choroby pasożytnicze, zakaźne, weneryczne.
3. Doświadczenie demoralizacji poprzez zmuszanie do:
 - zmiany imienia i nazwiska,
 - kłamstwa, kradzieży i innych nielegalnych czynności.

(World Federation for Mental Health 2005)

Dlaczego wciąż tak mało wiemy o zjawisku handlu dziećmi w Europie? Trudności w identyfikacji i świadczeniu pomocy ofiarom

Jak do tej pory na poziomie europejskim nie udało się dokonać szczegółowej analizy zjawiska handlu dziećmi, zebrac rzetelnych danych mówiących o skali procederu i realnych zagrożeniach, jakie stwarza. W ostatnich latach opracowano wprawdzie serię ra-portów, przede wszystkim autorstwa organizacji pozarządowych, ale są one najczęściej pisane w sensacyjnym tonie i opisują dramatyczne przeżycia dzieci – ofiar handlu, nie przedstawiają natomiast syntetycznego obrazu zjawiska.

Brak diagnozy sprawia, że rządy nie podejmują działań prewencyjnych. Jej brak staje się również pretekstem do oskarżania aktywistów na rzecz praw dziecka o manipulowanie opinią publiczną i sztuczne „rozmuchiwanie” problemu handlu dziećmi (O’Briain i inni 2004). Przyczyn takiej sytuacji należy upatrywać w specyfice charakteru tego procederu. Poniżej zaprezentowane zostały kluczowe czynniki utrudniające identyfikację i świadczenie pomocy małoletnim ofiarom.

Sposób przekraczania granicy państwowej przez małoletnie ofiary handlu

Ponieważ małoletnie ofiary handlu to dzieci, które podróżują i przekraczają granice państwowe, kluczowym z punktu widzenia identyfikacji potencjalnych ofiar jest zbadanie sposobów, w jaki przemieszczają

się one między państwami. Tymczasem opinie ekspertów i praktyków stykających się w swojej pracy zawodowej z dziećmi cudzoziemskimi² zdają się potwierdzać opinię Alexandra Ionasa, dyrektora South

² Opinie przedstawiciele Straży Granicznej i policji zebrane w trakcie spotkań roboczych w Przemysłu i Rzeszowie w marcu i maju 2005 r., zorganizowanych w ramach projektu Fundacji Dzieci Niczyje i Ambasady Brytyjskiej

Eastern-European Co-operative Initiative on Combating Organized Crime, mówiąca, że (...) *przekroczenie granicy nie jest żadną przeszkodą dla handlarzy podróżujących ze swoimi małoletnimi ofiarami (...). Granica państwowa jest barierą jedynie dla organów ścigania, ponieważ ich kompetencje kończą się właśnie w tym miejscu* (MOP 2003)³.

Niewątpliwie brak granic wewnętrznych w Unii Europejskiej i stosowanie uproszczonej procedury kontroli na przejściach granicznych w znaczny sposób ogranicza możliwości identyfikacji ofiar. Literatura międzynarodowa pokazuje, że świadomi tego faktu handlarze wybierają najczęściej następujące formy „przerzutu” swoich ofiar przez granice państwowe:

1) ofiara podróżuje samotnie, najczęściej postępując się fałszywymi dokumentami podróży. Często jest pouczana przez „organizatorów” podróży, że składając wniosek o azyl w danym kraju, otrzyma tymczasowe schronienie i opiekę socjalną. Jest to tak zwana ścieżka azylowa (*asylum route*) (Kelly, Regan 2000). Tymczasem we wszystkich krajach europejskich obserwuje się masowe zjawisko zniknięć małoletnich cudzoziemców z placówek, w których są umieszczani. Dotyczy to zarówno dzieci biorących udział w procedurze azylowej, jak i nie podejmujących starań o jej wszczęcie. Handlarze wykorzystują funkcjonujący w poszczególnych krajach system pomocy społecznej lub samą procedurę migracyjną

do tymczasowego „zakwaterowania” ofiar, po czym kontaktują się z dziećmi, aranżując spotkania, wreszcie ucieczkę (Dottridge 2004);

2) ofiara podróżuje w grupie z innymi osobami małoletnimi (często tej samej płci) w towarzystwie „przewoźnika” (IOM 2001);

3) ofiara podróżuje z osobami pełnoletnimi deklarującymi, że są jej opiekunami prawnymi. Ta forma przerzutu przez granicę jest stosowana najczęściej w przypadku małych dzieci. Handel dziećmi odbywa się w tym przypadku „pod przykrywką” relacji wewnątrzrodzinnych, co w sposób zasadniczy utrudnia czy wręcz uniemożliwia proces identyfikacji potencjalnych ofiar.

Przypadek małżeństwa Petalli

W 2003 r. włoską i albańską opinią publiczną wstrząsnęła sprawa małżeństwa Petalli – pary obywateli narodowości albańskiej, która na przełomie lat 2001–2002 wwiozła na teren Włoch 36 dzieci, które zostały „zwerbowane” w albańskich domach dziecka. Małżeństwo 16 razy przekraczało to samo przejście graniczne, podróżując z dwojgiem lub trojgiem dzieci, których zdjęcia były wklejone do ich paszportów, i deklarując władzom migracyjnym, że są ich rodzicami biologicznymi. Niestety, pomimo wzmożonych wysiłków włoskich organów ścigania nie udało się odnaleźć żadnego z wwiezionych na teren Włoch dzieci.

(O'Briain i inni 2004)

Trudności w zebraniu materiału dowodowego w sprawach o handel dziećmi

Trudno jest dzisiaj analizować zjawisko handlu dziećmi, opierając się na dostępnych statystykach policyjnych i sądowych, gdyż dominują w nich sprawy zakończo-

ne umorzeniem postępowania, przede wszystkim z powodu braku materiału dowodowego. Jak wspomniano, omawiając kwestie terminologiczne, słowem-kluczem

³ Badania MOP przeprowadzone w 2003 r. w Mołdawii na podstawie wywiadów z małoletnimi ofiarami handlu wykazały, że: 65% małoletnich ofiar handlu przekroczyło granice swojego kraju legalnie, przez przejście graniczne; 55% małoletnich ofiar potwierdziło, że ich „opiekun” zapłacił komuś za przejazd przez granicę; 50% dzieci miało własne dokumenty podróży w momencie przekraczania granicy; 30% dzieci zadeklarowało, że nikt nie sprawdzał ich dokumentów podróży na granicy (MOP 2003).

definicji sprzedaży dzieci zawartej w Protokole Dodatkowym do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie sprzedaży dzieci, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii jest termin „przekazanie dziecka”.

Wydaje się, że dla prowadzących sprawy o handel dziećmi problematyczne pozostaje przede wszystkim ustalenie, jaki charakter miała w konkretnym przypadku czynność „przekazania dziecka”. Tymczasem w większości przypadków **trudno jest ustalić, jakie były prawdziwe pobudki działania osób „przekazujących” dziecko**. Czy ich intencją była chęć sprzedania dziecka, czerpania zysków z tego działania, czy też doszło do dramatycznego w konsekwencjach błędu i nieświadomego przekazania dziecka pod opiekę osobom niepowołanym? Przekazywanie dziecka pod opiekę członków rodziny, przyjaciół, wysyłanie dziecka za granicę w celach edukacyjnych, odwiedzin rodziny, czy podjęcia pracy sezonowej jest przecież powszechnie akceptowaną praktyką.

Badacze podkreślają, że rodzice rzadko świadomie sprzedają swoje dzieci. Często kieruje nimi wyłącznie niedojrzałość i naiwność, np. w sytuacji, gdy akceptują wyjazd swojego syna za granicę z osobą im nieznaną – np. „wujkiem”, który deklaruje bezinteresowną chęć pomocy w procesie jego edukacji. Mają jednak również miejsce przypadki, gdy rodzice w sposób rażący zaniedbują swoje obowiązki i przyzwalają na podejmowanie przez dziecko zachowań ryzykownych lub traktują swoje dzieci instrumentalnie, dążąc do poprawienia swojej sytuacji materialnej.

Przypadek Ahmuda

13-letni Ahmud, obywatel Mongolii, przyjechał do Polski ze swoją matką, która – jak wykazało późniejsze śledztwo – była zaangażowana w działalność grupy przestępczej produkującej fałszywe wizy do krajów Unii Europejskiej. Na terenie Warszawy matka zostawiła Ahmuda pod „opieką” obywateli Chin, od których przyjęła pieniądze za załatwienie fałszywych dokumentów. Wbrew obietnicy szybkiego powrotu, jaką złożyła synowi, nie utrzymywała

z nim kontaktu ponad rok. W tym czasie Ahmud był ofiarą przemocy fizycznej ze strony „opiekunów”, był przetrzymywany w zamkniętym mieszkaniu i głodzony. Jak wykazało śledztwo, matka wielokrotnie zabierała go w swoje „zagraniczne podróże służbowe”, zostawiając go za każdym razem z obcymi osobami jako „zastaw” za załatwienie fałszywych paszportów. Ahmud twierdzi, że jego siostra została wywieziona przez matkę do Norwegii. Nie chce utrzymywać kontaktu z matką.

Przypadek małoletniego cudzoziemca, który został zarejestrowany przez Fundację Dzieci Niczyje w ramach programu realizowanego z URiC (zmieniono dane umożliwiające identyfikację przypadku).

Problematyczną kwestią pozostaje również ustalenie, czy „przekazanie” dziecka wiązało się z udzieleniem gratyfikacji na rzecz osoby „udostępniającej” dziecko. Stosunkowo rzadko mamy do czynienia z typową transakcją gotówkową pomiędzy osobą „udostępniającą” dziecko a „kupcem” (Save the Children 2004). Jeżeli nawet dojdzie do transakcji, trudno jest udowodnić jej zaistnienie, ponieważ najczęściej odbywa się ona bez obecności świadków.

Powszechną praktyką stosowaną przez handlarzy jest oferowanie rodzinie dziecka pokrycia kosztów jego podróży za granicę w celu np. wykonywania sezonowej pracy zarobkowej. Dziecko poprzez swoją pracę ma spłacić „dług”. Również w przypadkach nielegalnych adopcji stosowane są bardzo zróżnicowane formy gratyfikacji, finansowych zachęt i nacisków na przyszłe lub młode matki, np. będąc w ciąży kobieta otrzymuje ze strony „agentów adopcyjnych” wsparcie materialne i socjalne (Hofstetter 2004).

W wielu przypadkach bardzo trudno jest ustalić tożsamość „kupca”, gdyż przebywa on w kraju trzecim i najczęściej jego personalia są skrupulatnie chronione przez sprawców lub nawet nie są do końca im znane. Z kolei ograniczone możliwości operacyjno-śledcze sprawiają, że często nie jest możliwa np. weryfikacja procedur międzynarodowych adopcji i śledzenia dalszych losów adoptowanych dzieci.

Proces krakowski

W tzw. procesie krakowskim z 1994 r. w sprawie sprzedaży za granicę 25 polskich noworodków do USA akt oskarżenia trafił do sądu dopiero po 6 latach (!). Tyle czasu potrzebowała policja amerykańska na dokładne zbadanie losów sprzedanych dzieci. Sprawcy penetrowali polskie szpitale i domy samotnych matek, poszukując kobiet, które byłyby gotowe oddać swoje dziecko. Za noworodka płacili około kilkaset złotych. Od swoich klientów – rodzin z USA, Kanady i Francji – brali 25 tys. dolarów za dostarczenie dziecka.

(„Newsweek” 2002)

W opinii przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości ofiara handlu jest głównym źródłem dowodowym w procesie. Opierając się przede wszystkim na jej zeznaniach, należy sporządzić akt oskarżenia. Jednak **w przypadku dziecka – ofiary handlu budowanie aktu oskarżenia przede wszystkim na podstawie jego zeznań może okazać się w praktyce niemożliwe**. Ze względu na swoją niedojrzałość, podatność na manipulację i zastraszenie dziecko może okazać się niezwykle trudnym partnerem we współpracy. Może uważać, że sprawcy nie są osobami, które wyrządziły mu krzywdę, a wręcz przeciwnie – sprawowały nad nim opiekę. Nawet dziecko świadome tego, co je spotkało, może nie chcieć współpracować z organami ścigania z obawy przed odesłaniem go do domu, odrzuceniem ze strony rodziców, umieszczeniem „za karę” w pla-

cówce, stygmatyzacją w swoim środowisku. Dziecko mogło również ulec procesowi demoralizacji, zaakceptować nowy sposób życia i nie chcieć z niego zrezygnować.

Biorąc pod uwagę przedstawione wyżej trudności w zebraniu materiału dowodowego w sprawach o handel dziećmi, może nie dziwić fakt, iż **w wielu przypadkach jedynym wyjściem dla prowadzącego sprawę jest sporządzenie aktu oskarżenia na podstawie artykułów kodeksu karnego bądź rodzinnego nie odwołujących się bezpośrednio do przestępstwa handlu** (takich jak np. nielegalny wywóz za granicę, użycie przemocy fizycznej, seksualnej, czerpanie zysków z nierządu, produkcja materiałów pornograficznych z udziałem małoletniego, zmuszanie do żebractwa), **co w konsekwencji często prowadzi do zastosowania lżejszych sankcji, niż można by było oczekiwać w sytuacji, gdyby akt oskarżenia dotyczył przestępstwa handlu**.

Ze względu na bagaż doświadczeń małoletniej ofiary handlu, praca z nią podczas wywiadu wstępnego, przesłuchania czy terapii może okazać się niezwykle trudna. Dziecko jest przekonane, że osoba dorosła nie uwierzy w to, co mu się przydarzyło; obawia się, że będzie postrzegane jako winne i złe, gdy ujawni tajemnicę. Jest mu trudno uwierzyć w zapewnienia, że może uwolnić się spod wpływu sprawców, że ktokolwiek będzie w stanie ochronić je przed sprawcami⁴.

Problematyczna kwestia reintegracji

Kolejną trudnością w świadczeniu pomocy jest reintegracja małoletniej ofiary z jej środowiskiem. Podczas gdy ofiara pełnoletnia samodzielnie podejmuje decyzje

dotyczące swojej przyszłości i formy reintegracji z lokalnym środowiskiem, w przypadku ofiary małoletniej kwestia określenia jej „dobra” w praktyce pozostaje w ge-

⁴ Niewątpliwie dominujące w całej gamie traumatycznych przeżyć dziecka – ofiary handlu jest znajdowanie się pod wpływem długotrwałego stresu, co może prowadzić do wystąpienia u dziecka zespołu stresu pourazowego (*Posttraumatic stress disorder* – PTSD). Reakcją na dramatyczne wydarzenie, jakich świadkiem było dziecko, może powodować utrzymujące się odtwarzanie traumatycznego wydarzenia poprzez: (1) nawracające i natrętne przypomnienia (u dzieci małych np. w formie wybieranej przez nie zabawy); (2) zaburzenia snu, moczenie nocne; (3) nagłe, nieadekwatne do sytuacji zachowania i emocje (wybuchy płaczu, agresji, nerwowego śmiechu); (4) przesadne reakcje strachu na nieoczekiwane bodźce; (5) trudności z koncentracją uwagi.

stii władz kraju, w którym ofiara została zidentyfikowana. To właśnie władze tego państwa mają obowiązek ustalenia roli opiekunów dziecka w procederze handlu oraz zbadania, czy reintegracja w kraju pochodzenia będzie możliwa i czy nie będzie miała negatywnych skutków dla poszkodowanego dziecka. W większości przypadków jest to niezmiernie trudne, bowiem nieznane jest miejsce pobytu rodziców ofiar lub dzieci były wychowankami instytucji. Z doświadczeń krajów takich jak Rumunia czy Albania, gdzie we współpra-

cy z państwami Europy Zachodniej dążono do jak najszybszego powrotu dzieci – ofiar handlu do ojczyzny i ich reintegracji z lokalnym środowiskiem, wynika, iż dzieci powracające do kraju rzadko trafiają do swoich rodzin, gdyż najczęściej prawa rodzicielskie ich opiekunów zostały im wcześniej odebrane. Dzieci są umieszczane w instytucjach państwowych, z których często samowolnie oddalają się, wybierając życie „na ulicy”. Tam bardzo szybko są ponownie werbowane przez handlarzy (IPEC 2003).

Specyfika działania sprawców

Niebagatelny wpływ na trudność w identyfikacji i pomocy ofierze ma specyfika działania samych sprawców. W przeciwieństwie do sprawców handlu kobietami, dążących do zachowania maksymalnego poziomu anonimowości swoich działań, handlarz dziećmi może być wzbudzającym zaufanie „wujkiem”, „ciocią” czy towarzyszem podróży dziecka, który będzie chętnie współpracował z policją i służbami migracyjnymi.

Podstawowym elementem działania sprawcy handlu dziećmi jest manipulacja innymi osobami. Najpierw sprawcy dążą do zyskania zaufania opiekunów dziecka, stosując różnego rodzaju mniej lub bardziej wyrafinowane „przynęty”. Często deklarują pomoc finansową, przedstawiają się jako altruści gotowi np. wesprzeć proces edukacji i usamodzielniania się dziecka. Podróżując ze swoją małoletnią ofiarą, wprowadzają w błąd służby migracyjne, przedstawiając się jako opiekunowie dziecka i często posługując się sfałszowanymi dokumentami.

W końcu manipulują samą ofiarą-dzieckiem, starając się uzależnić je od siebie (również poprzez podawanie dziecku używek czy środków odurzających). Wpajają dziecku, że są jedynymi osobami, które mogą zapewnić mu opiekę, jednocześnie strasząc je, że czynności, w których uczestniczy, są

przestępstwem i kiedy zostaną ujawnione dziecko zostanie oddane do domu dziecka lub „pójdzie do więzienia”. W ten sposób pod wpływem złożonych traumatycznych przeżyć zaburzających podstawowe sfery życia dziecka dochodzi do uruchomienia się w nim tzw. mechanizmu sztokholmskiego. Dziecko, które zdaje sobie sprawę, w jakiej sytuacji się znajduje, stara się za wszelką cenę wzbudzić sympatię i współczucie u sprawcy, podświadomie licząc na to, że dzięki współpracy ze sprawcą zapewni sobie bezpieczeństwo (Fenik 2005). W ten sposób dochodzi do zawiązania się swistego kontraktu pomiędzy sprawcą a jego ofiarą, na skutek którego dziecko będzie świadomie ochraniać sprawcę w przypadku kontaktu z organami ścigania.

Przypadek pierwszego w Europie schroniska dla małoletnich ofiar handlu

Dzięki wysiłkom brytyjskiego UNICEF oraz lokalnych służb socjalnych w 2004 r. w Londynie otwarto schronisko (safe house) specjalizujące się w świadczeniu pomocy małoletnim ofiarom handlu. W krótkim czasie placówka została zdekonspirowana przez grupy przestępcze i zaczęła odnotowywać gwałtowny spadek przyjęć dzieci. Dzieci nie chciały korzystać z pomocy, ponieważ otrzymywały od handlarzy groźby, że jakakolwiek współpraca z brytyjskimi władzami może zakończyć się tragicznie nie tylko dla nich

samych, ale również dla członków ich rodzin. Schronisko zostało zamknięte decyzją lokalnych władz.

(www.endchildexploitation.org.uk 2005)

Należy w tym miejscu podkreślić, że **paradoksalnie sprawcy często są rzeczywście jedynymi osobami dbającymi w danej chwili o podstawowe potrzeby dziecka**, dostarczającymi mu żywność, ubrania, a nawet zapewniającymi potrzebę więzi uczuciowych.

Przypadek Marity, Aleksandry i Wiktora

Troje małoletnich obywateli Białorusi zostało porzuconych przez swoich rodziców na terenie Ośrodka dla Uchodźców w Polsce. Postępowanie wyjaśniające wykazało, że dzieci – mimo wcześniejszych deklaracji – nie są rodzeństwem biologicznym, a osoby podające się za ich rodziców w rze-

czywistości nie są w żaden sposób z nimi spokrewnione. Pomimo ujawnienia w trakcie śledztwa stosowania przez „opiekunów” przemocy fizycznej i seksualnej w stosunku do dzieci, w trakcie przesłuchań wykazywały one wysoki poziom lęku i czuły się winne, że obciążają swoimi zeznaniami „wujka” i „ciocię”. Dzieci obawiały się, że jeśli ujawnią fakt wykorzystywania zostaną deportowane na Białoruś i umieszczone w domu dziecka. Chciały wrócić do „wujka” i „cioci”, bo ci obiecali im dostatnie życie w Niemczech, dokąd się udawali. Miejsce pobytu „opiekunów” dzieci jest nieznane. Nieznany jest również powód wywozu przez nich dzieci z Białorusi i cel podróży do Niemiec.

Przypadek małoletnich cudzoziemców, który został zarejestrowany przez Fundację Dzieci Niczyje w ramach programu realizowanego z URiC (zmieniono dane umożliwiające identyfikację przypadku)

Próby przeciwdziałania zjawisku

Dotychczas nie wypracowano na poziomie europejskim zintegrowanej strategii przeciwdziałania zjawisku handlu dziećmi. Trudności w przygotowaniu efektywnych rozwiązań przysparza konieczność podejmowania zróżnicowanych działań w krajach pochodzenia, tranzytu i docelowych dla handlu dziećmi oraz fakt, że większość państw, z których pochodzą małoletnie ofiary tego procederu, nie jest członkami Unii Europejskiej, co w sposób zasadniczy utrudnia wprowadzenie wspólnych rozwiązań systemowych czy prawnych.

Podejmowane dotychczas inicjatywy koncentrują się przede wszystkim wokół podstawowej analizy charakteru problemu i identyfikacji potencjalnych ofiar. Przykładem takich inicjatyw są projekty badawcze mające na celu identyfikację krajów pochodzenia i docelowych dla handlu dziećmi w Europie, wytypowanie czynników sprzyjających rozwojowi zjawiska tego procederu w tych krajach (np. 4-letni projekt

badawczy ECPAT *Joint East-West Research on Trafficking in Children for Sexual Purposes in Europe*) (O’Brian i inni 2004).

W Europie Zachodniej uruchamiane są również programy, które mają identyfikować potencjalne ofiary, tak jak w przypadku Wielkiej Brytanii. W 2004 r. w ramach projektu Palladyn przez 3 miesiące na wybranych przejściach granicznych na lotnisku Heathrow prowadzono kontrolę wszystkich małoletnich cudzoziemców przybywających na terytorium Wielkiej Brytanii bez opieki. Celem projektu było zbadanie natury migracji tej grupy dzieci i wykluczenia ryzyka handlu (United Kingdom Immigration Service, NSPCC, Metropolitan Police 2004).

Ciekawym przykładem współpracy na poziomie międzynarodowym są umowy bilateralne zawierane pomiędzy poszczególnymi państwami (najczęściej krajami pochodzenia i krajami docelowymi handlu dziećmi), dotyczące ochrony i pomocy w po-

wrocie do ojczyzny małoletnich ofiar handlu oraz dzieci bez opieki⁵. W istotny sposób ułatwiają one i przyspieszają proces reintegracji ofiary z jej lokalnym środowiskiem.

W ostatnich latach obserwuje się wzrost liczby małoletnich cudzoziemców bez opieki na terytorium Unii Europejskiej (UNHCR 2004). Uruchomiono zatem programy regionalne, mające na celu szeroko rozumiany lobbing na rzecz poprawy sytuacji prawnej dzieci cudzoziemskich bez opieki⁶; koncentrują się one również na kwestii prewencji angażowania ich w proceder handlu. Przykładem takiej współpracy regionalnej może być program *Dzieci cudzoziemskie bez opieki w Europie* oraz ini-

cyjatywa powołania do życia punktów konsultacyjnych ds. dzieci cudzoziemskich bez opieki oraz dzieci – ofiar handlu w ramach współpracy państw Morza Bałtyckiego⁷.

Na szczególną uwagę wśród przedsięwzięć rozwijanych na poziomie europejskim zasługuje wypracowanie w ostatnim czasie innowacyjnych zaleceń regulujących kwestię podróżowania małoletnich cudzoziemców po terytorium Unii Europejskiej. Mogą być one interpretowane jako zwiastun zmian w dotychczasowej, bardzo liberalnej polityce migracyjnej państw Europy Zachodniej i zapowiadać wprowadzanie w najbliższych latach bardziej restrykcyjnych rozwiązań dotyczących kontroli małoletnich na przejściach granicznych.

Sytuacja w Polsce

Według międzynarodowych raportów Polska jest krajem tranzytowym dla handlu dziećmi (*Trafficking in Persons Report...* 2004; IOM 2001). Jednocześnie w chwili obecnej dane na temat przestępstwa handlu dziećmi w Polsce mają charakter szacunkowy, brak jest również rozwiniętego systemu identyfikacji potencjalnych małoletnich ofiar handlu.

Biorąc pod uwagę iż:

1) granica wschodnia Polski jest w chwili obecnej równocześnie wschodnią granicą

zewnątrzną Unii Europejskiej – jednym z głównych punktów kontroli osób wjeżdżających na terytorium Unii Europejskiej;

2) granica polsko-ukraińska uważana jest za jeden z głównych szlaków przerzutu nielegalnych migrantów przez terytorium Polski;

3) w ostatnich latach obserwuje się tendencję do wzrostu liczby małoletnich przekraczających ten odcinek polskiej granicy⁸; można domniemywać, że potencjalne

⁵ Na przykład umowa pomiędzy rządem Rumunii i Francji w sprawie współpracy w celu ochrony małoletnich obywateli Rumunii przebywających na terytorium Francji, ich powrotu do ojczyzny i walki z grupami przestępczymi wykorzystującymi ich („Official Journal” no. 855/26, November 2002) oraz umowa rządowa pomiędzy rządem Albanii i Grecji w sprawie ochrony oraz dobrowolnego powrotu dzieci – ofiar handlu oraz dzieci bez opieki do ojczyzny.

⁶ Termin „dziecko bez opieki” (*unaccompanied alien child or seperated child*) w rozumieniu definicji Deklaracji Należytej Praktyki UNHCR i Save the Children Alliance to osoba poniżej 18. roku życia, która przebywa poza granicami swojego państwa pochodzenia i jest odseparowana od obojga rodziców lub prawnych opiekunów (Save the Children, UNHCR 2004).

⁷ Patrz artykuł Jyothi Kanics na temat programu *Dzieci cudzoziemskie bez opieki w Europie* oraz artykuł Magdaleny Wantoły na temat punktów konsultacyjnych ds. dzieci cudzoziemskich bez opieki oraz dzieci – ofiar handlu w tym numerze kwartalnika.

⁸ Opinia przedstawicieli Straży Granicznej i policji zebranych w trakcie spotkań roboczych w Przemysłu i Rzeszowie w marcu i maju 2005 r., zorganizowanych w ramach projektu Fundacji Dzieci Niczyje i Ambasady Brytyjskiej. Według notatki informacyjnej przygotowanej przez Komendę Główną Straży Granicznej w Warszawie w okresie 5–16 maja 2005 r. (12 dni!) na polsko-ukraińskim odcinku granicy państwowej oraz na lotniczym przejściu granicznym Warszawa–Okęcie na kierunku wjazdowym odnotowano 1817 faktów kontroli granicznej obywateli państw trzecich, w wieku do lat 18.

ofiary handlu mogą znajdować się w grupie małoletnich cudzoziemców podróżujących przez terytorium Polski do krajów Eu-

ropy Zachodniej. Szczególną grupą ryzyka są niewątpliwie dzieci podróżujące bez opieki swoich rodziców biologicznych.

Rekomendacje Ekspertów Grupy ds. Handlu Ludźmi w ramach Forum UE ds. Zapobiegania Przestępczości Zorganizowanej, 2004 r.

- *Graniczne służby kontrolne państw UE powinny zwracać szczególną uwagę na:*
 - 1) *małoletnich podróżujących bez opieki osób dorosłych,*
 - 2) *małoletnich podróżujących w towarzystwie osób nie będących bliskimi członkami ich rodziny,*
 - 3) *małoletnich podróżujących bez wymaganych dokumentów podróży.*
- *Zaleca się, aby państwa UE wprowadziły przepisy nakazujące posiadanie dokumentów podróży / paszportów przez dzieci w wieku od 0 do lat 18.*
- *Zaleca się, aby państwa UE wprowadziły odpowiednie procedury mające na celu weryfikację relacji łączących podróżującego małoletniego i towarzyszące mu osoby pełnoletnie. W przypadku gdy osoba towarzysząca małoletniemu nie jest w stanie udowodnić poprzez posiadanie ważnych dokumentów, że jest jego prawnym opiekunem, powinny zostać podjęte odpowiednie środki w celu ochrony małoletniego.*
- *Procedury wizowe państw UE powinny zawierać unormowania prawne odnoszące się do sytuacji, gdy osoby małoletnie podróżują bez bliskich członków rodzin. W celu ochrony dziecka i zabezpieczenia jego interesów powinno być wykonywane zdjęcie dziecka oraz towarzyszącej mu osoby.*
- *Dzieciom podróżującym bez opieki i dzieciom nie posiadającym wymaganych dokumentów podróży nie powinno odmawiać się wjazdu na terytorium kraju UE, ale zapewnić im specjalną ochronę i podjąć działania mające na celu wyjaśnienie ich sytuacji życiowej.*
- *Należy dążyć do zacieśnienia współpracy pomiędzy europejskimi granicznymi służbami kontrolnymi, służbami imigracyjnymi, przedstawicielami wymiaru sprawiedliwości i instytucjami świadczącymi szeroko rozumianą pomoc i opiekę małoletnim w celu zapewnienia lepszej ochrony dzieciom podróżującym bez opieki.*

Procedury postępowania z dziećmi cudzoziemskimi bez opieki w Polsce

Ustawa o cudzoziemcach z 1997 r. i Ustawa o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej z 13 czerwca 2003 r. mają zastosowanie jedynie w odniesieniu do małoletnich cudzoziemców ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy. Brak jest w polskim systemie prawnym regulacji odnoszących się specyficznie do sytuacji dziecka cudzoziemskiego bez opieki nie aplikującego o status uchodźcy. Na przykład Ustawa o pomocy społecznej z 12 marca 2004 r. jedynie ogólnie stwierdza, iż *dziecko pozbawione*

częściowo lub całkowicie opieki rodzicielskiej może być umieszczane w placówce opiekuńczo-wychowawczej o charakterze interwencyjnym (art. 80).

W skomplikowanej sytuacji życiowej dzieci cudzoziemskich bez opieki kluczową kwestią jest ustanowienie odpowiedniej ochrony na terytorium Polski w postaci opiekuna prawnego. Tymczasem opinie zebra- rane wśród pracowników instytucji zajmujących się dziećmi cudzoziemskimi wskazują na ułomny system opieki prawnej nad nimi. Opiekun prawny jest ustanawiany

tylko wtedy gdy, oboje rodzice nie żyją, są pozbawieni władzy rodzicielskiej lub są nieznani (art. 94 § 3 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego).

Według art. 19 Ustawy Prawo prywatne międzynarodowe z 12 listopada 1965 r.: *stosunki prawne między rodzicami a dzieckiem podlegają prawu ojczystemu dziecka*. Sądy rodzinne mogą podjąć postępowania w sprawie o pozbawienie władzy rodzicielskiej tylko wtedy, gdy dwustronne umowy międzynarodowe zawierają przepisy dotyczące właściwości sądów i prawa właściwego w sprawach z zakresu stosunków między rodzicami i dziećmi. Polskie prawo rodzinne nie przewiduje więc możliwości ustanowienia opiekuna w sytuacji, gdy małoletni jest pozbawiony opieki tylko dlatego, że rodzice znajdują się na terytorium innego państwa, a taka właśnie jest najczęstsza sytuacja dzieci bez opieki.

W tej sytuacji jedyną prawną możliwością zapewnienia dziecku opiekuna jest ustanowienie kuratora. Rola kuratora jest ograniczona do postępowania, w związku z którym został mianowany (np. postępowania o nadanie statusu uchodźcy bądź postępowania deportacyjnego). Zgodnie z art. 34 pkt 1 kodeksu postępowania administracyjnego (DzU z 1980 r., nr 9, poz. 26 z późn. zm.), właściwy organ administracji jest zobowiązany wystąpić do sądu celem wyznaczenia przedstawiciela, gdy istnieje potrzeba reprezentacji osoby niezdolnej do czynności prawnych. W przypadku dzieci składających wnioski o nadanie statusu uchodźcy kurator, o którym mowa w art. 47 pkt 1 wspomnianej wyżej ustawy z 2003 r., reprezentuje dziecko przed organami administracji w jednym konkretnym postępowaniu: uczestniczy w wywiadzie statusowym i podpisuje protokół z wywiadu, otrzymuje pisma i decyzje kierowane

do dziecka, może napisać odwołanie i dostarczać materiały dowodowe.

W wyniku przeprowadzonej w 2003 r. nowelizacji prawa wytworzyła się poważna dysproporcja w zakresie i charakterze pomocy oferowanej małoletnim cudzoziemcom bez opieki ubiegającym się o nadanie statusu i dzieciom pozostającym poza tą procedurą.

Na podstawie porozumienia pomiędzy Urzędem ds. Repatriacji i Cudzoziemców i Urzędem Miasta Stołecznego Warszawy (odwołującego się do rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z 18 sierpnia 2003 r. w sprawie warunków zakwaterowania małoletnich bez opieki oraz standardu opieki w ośrodku dla cudzoziemców ubiegających się o nadanie statusu uchodźcy) dzieci „pozostające w procedurze” są umieszczone w domu dziecka, gdzie opiekę nad nimi sprawuje zespół pedagogów i psychologów, mają możliwość nauki języka polskiego i języka angielskiego, uczestniczą w programie integracyjnym.

Na podstawie umowy zawartej pomiędzy Urzędem ds. Repatriacji i Cudzoziemców oraz Fundacją Dzieci Niczyje małoletni aplikujący o status są obecnie przesłuchiwani na okoliczność składania wniosku w ośrodku Fundacji, w obecności psychologa przygotowującego opinię o jego stanie psychofizycznym⁹.

Jednocześnie brak jest jasnych procedur w odniesieniu do dzieci cudzoziemskich nie ubiegających się o nadanie statusu, które są najczęściej umieszczane w pogotowiach opiekuńczych. Pracownicy tych placówek podkreślają trudności w porozumiewaniu się z dziećmi (bariera językowa), brak wiedzy na temat właściwych metod postępowania z dziećmi cudzoziemskimi oraz bezsilność wobec masowego zjawiska opuszczania przez nie placówek.

⁹ Patrz artykuł Katarzyny Fenik na temat programu przesłuchań małoletnich cudzoziemców ubiegających się o status uchodźcy w Polsce w tym numerze kwartalnika.

Nie jest również dopracowana procedura weryfikacji dokumentów i więzów pokrewieństwa pomiędzy dzieckiem a osobą dorosłą zgłaszającą się po nie do placówki opiekuńczej.

Z niedoskonałą procedurą badania relacji pomiędzy dzieckiem cudzoziemskim a osobami dorosłymi towarzyszącymi mu mamy do czynienia również na etapie wjazdu na terytorium Polski. Według Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (...) *występują udokumentowane przypadki nieletnich, których handlarze wyposażyli w sfałszowane paszporty i przetransportowali do Niemiec przez Ukrainę, Polskę lub Słowację, deklarując władzom migracyjnym, że są rodzicami małoletnich* (IOM 2001). Powyższą opinię zdają się potwierdzać komentarze polskich organizacji mówiących, że np.: (...) *nieletni podróżujący w większej grupie migrantów są mechanicznie przypisywani do dorosłych przedstawicieli tej samej narodowości, by stworzyć domniemane więzy rodzinne* (UNHCR 2000) lub że (...) *nie istnieją specjalne procedury mające na celu identyfikację dzieci bez opieki na granicach. Sposób postępowania władz polskich pozwala raczej przypuszczać, że władze imigracyjne starają się uniknąć identyfikowania dzieci przekraczających granicę polską jako dzieci bez opieki, ponieważ jest to rozwiązanie łatwiejsze, pozwalające na ominięcie wymogów prawnych dotyczących tej grupy* (Klinika Prawa Uniwersytetu Warszawskiego 2001).

W Polsce, podobnie jak w innych krajach Europy Zachodniej, Centralnej i Wschodniej, mamy do czynienia z masowym zjawiskiem zniknięć dzieci zarówno biorących udział w procedurze uchodźczej, jak i po-

zostających poza nią. Na przykład według wywiadów przeprowadzonych z przedstawicielami Pogotowia Opiekuńczego nr 1 w Warszawie i Ośrodka Receptyjnego dla Uchodźców w Dębaku 80% małoletnich cudzoziemców bez opieki przebywających w tej ostatniej placówce opuszcza samowolnie ośrodek w przeciągu 7 dni od momentu zakwaterowania; zdecydowana większość małoletnich dziewcząt przyjętych w 2003 r. i 2004 r. przez wspomniane pogotowie opiekuńcze opuściła samowolnie placówkę.

W tym miejscu należy podkreślić, że problematyka potencjalnego związku pomiędzy sytuacją dzieci cudzoziemskich przebywających na terytorium Polski a ryzykiem procederu handlu dziećmi stała się przedmiotem zainteresowania ze strony agend rządowych. W 2004 r. rząd polski ratyfikował również Protokół Dodatkowy do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii z 25 maja 2000 r.

W 2005 r. Krajowy Program ds. Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi, realizowany na poziomie odpowiedzialnych ministerstw i innych agend rządowych¹⁰, został uzupełniony o kwestie dotyczące ochrony dzieci przed procederem handlu poprzez m.in.: przygotowanie i wdrożenie instrukcji dla służb policyjnych dotyczące sposobu postępowania w przypadkach zetknięcia się z dziećmi – ofiarami handlu i przygotowanie opracowania zawierającego określone przez procedurę karną zasady, jakie winny być stosowane w przypadku, gdy ofiarą handlu ludźmi jest osoba małoletnia.

¹⁰ Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Ministerstwo Sprawiedliwości, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ministerstwo Zdrowia, Komenda Główna Straży Granicznej, Komenda Główna Policji.

Zakończenie

Opisując zjawisko handlu dziećmi w Europie, należy unikać formułowania tezy, że każde dziecko cudzoziemskie przybywające na terytorium państwa Europy Zachodniej bez opieki swoich rodziców biologicznych jest potencjalną ofiarą handlu lub też że małoletnie ofiary handlu identyfikowane na terenie Unii Europejskiej to jedynie dzieci cudzoziemskie pochodzące z krajów pozaunijnych. Należy jednak pamiętać, że – jak pokazują doświadczenia ostatnich lat – zjawisko handlu dziećmi w Europie dotyczy przede wszystkim grupy dzieci cudzoziemskich przemieszczających się pomiędzy poszczególnymi państwami – „sprzedanych” w swojej ojczyźnie i podróżujących w towarzystwie osób fałszywie podających się za ich opiekunów prawnych lub przekraczających

granice państwowe samotnie, w poszukiwaniu lepszych perspektyw bytowych i werbowanych przez handlarzy na początku lub w trakcie swojej podróży.

Mając na uwadze powyższe czynniki, kluczową kwestią wydaje się być wypracowanie efektywnych procedur identyfikacji potencjalnych ofiar. Niestety, w chwili obecnej większość państw wciąż boryka się z podstawowymi problemami w zakresie oceny faktycznej natury migracji małoletnich osób¹¹.

Publikacja, którą Państwo macie przed sobą, jest pierwszą w Polsce inicjatywą wydawniczą mającą na celu zaprezentowanie wybranych doświadczeń europejskich w zakresie zwalczania procederu handlu dziećmi i zapewnienia lepszej ochrony dla dzieci cudzoziemskich.

The phenomenon of child trafficking attracted the international community's attention in the early 1990s, mainly because of the disturbing reports about massive sales of children to work on the commercial sex market in South Eastern Asia. Notably, the analysis of recent reports presented by children's rights organizations suggests that child victims of trafficking are identified not only in exotic countries, such as Thailand, India or Nepal, but also right in the heart of Europe: in the UK, France, Italy, and Greece, with children from Eastern and South Eastern Europe constituting the largest group of child victims.

This paper attempts to present child trafficking in the context of the recent inflow of foreign children to Western Europe and to show a potential relationship between these two phenomena. The author devotes much of her presentation to the difficulties faced by...

Literatura

- Dottridge M. (2004), *Kids as commodities? Child trafficking and what to do about it*, International Federation Terre des Hommes, Geneva.
- Dottridge M. (2005), *Patterns of Child Trafficking round the World*, w: *Child Trafficking? A fatality? From field reality to better practices*, Institut International des Droits de l'enfant, Sion.

¹¹ W większości przypadków bardzo trudno jest odpowiednim służbom stwierdzić jednoznacznie, czy np. małoletni cudzoziemiec z Europy Wschodniej podróżujący samotnie i posługujący się fałszywym paszportem został „jedynie” przemycony przez granicę państwową i podąża w celu znalezienia atrakcyjnej pracy na Zachodzie i – nawet jeśli tak jest – jaki rzeczywisty charakter będzie miała praca obiecana przez organizatora podróży. Dużo trudności przysparza również weryfikacja relacji pomiędzy dzieckiem a podróżującą z nim osobą dorosłą, gdyż zazwyczaj odbywa się to na podstawie uproszczonej procedury wpisywania danych dziecka do paszportu osoby mu towarzyszącej i deklaracji składanych przez osobę dorosłą, co powoduje znaczne utrudnienia w weryfikacji tożsamości dziecka.

- EU Forum for the Prevention of Organized Crime (2004), *Draft report of the European Experts Group on Trafficking in Human Beings*, Brussels.
- Fenik K. (2005), *Materiały szkoleniowe dla profesjonalistów stykających się w swojej pracy zawodowej z dziećmi cudzoziemskimi bez opieki*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa.
- „Gazeta Wyborcza” (2005), *Dziecko sprzedane w Internecie*, nr 25–26 z maja.
- „Guardian Unlimited” (2003), *Adam’s torso case*, nr 29 z lipca.
- Gurvich I., Rusakova M. (2002), *The Commercial Sexual Exploitation of Children in St. Petersburg and Northwest Russia*, Save the Children Denmark.
- Hofstetter M. (2004), *International adoption – the global baby chance*, Terre des Hommes Lausanne.
- IPEC (2003), *Rapid assessment of trafficking in children for labor and sexual exploitation in Ukraine*, ILO.
- Kelly L., Regan L. (2000), *Stopping Traffic: Exploring the Extent of, and Responses to*, Police Research Series, Home Office.
- Klinika Prawa Uniwersytetu Warszawskiego (2001), *Kwestionariusz oceny sytuacji krajowej dla Programu na rzecz Dzieci bez Opieki w Europie, okres sprawozdawczy X 2000–II 2001*, s. 8.
- MOP (2003), *Rapid Assessment of Trafficking in Children for Labour and Sexual Exploitation in Moldova*, Project CEE.
- Morawska A. (2004), *Wykorzystywanie seksualne dzieci dla celów komercyjnych – zarys problemu w perspektywie międzynarodowej w: M. Sajkowska (red.), Wykorzystywanie seksualne dzieci – teoria, badania, praktyka*, Fundacja Dzieci Niczyje, Warszawa.
- „Newsweek” (2002), *Adopcje za pieniądze*, nr 19.
- O’Briain M., van den Borne A., Noten T., red. (2004), *Joint East-West Research on Trafficking in Children for Sexual Purposes in Europe: the sending countries*, ECPAT, Amsterdam.
- Save the Children (2004), *A Report on Child Trafficking Bulgaria, Denmark, Italy, Romania, Spain, United Kingdom*, ENACT Program.
- Save the Children, UNHCR (2004), *Statement of Good Practice*, third edition, Separated Children in Europe Programme.
- Swann S. (1998), *Whose daughter next? Children abused through prostitution*, Barnado’s, London.
- „The Observer” (2004), *Babies-for-sale trade faces a global crackdown*, nr 21 z listopada.
- „The Telegraph” (2004), *British men falsify paternity to adopt Romanian babies*, nr 10 z października.
- Trafficking in Persons Report* (2004), Department of State of United States of America, June.
- IOM (2001), *Trafficking in unaccompanied minors for sexual exploitation in the European Union*, Brussels, May.
- UNHCR (2000), „Z ziemi obcej” nr 9 (maj).
- UNHCR (2001), *Dzieci uchodźcy w Polsce*, w: „Z ziemi obcej” nr 12 (lipiec).
- UNHCR (2004), *Trends in unaccompanied and separated children seeking asylum in industrialized countries 2001–2003*, Geneva.
- UNICEF (2003), *Guidelines for protection of the rights of child victims of trafficking in Southeastern Europe*.
- UNICEF UK (2003), *Stop the Traffic Report*.
- United Kingdom Immigration Service, NSPCC, Metropolitan Police (2004), *Palladin Child – A partnership study of child migration to the UK via London Heathrow*.
- „USNews” (2005), *Pitfalls for Parents*, nr 6 z czerwca, www.usnews.com.
- www.endchildexploitation.org.uk, *Safe house for trafficked children update*, 12 września 2005.

- World Federation for Mental Health (2005), *Understanding and responding to the psychological needs of trafficked children*, www.wmhd.org.
- Zielińska E. (2005), *O zgodności polskiego ustawodawstwa karnego z Protokołem Dodatkowym do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii*, „Dziecko krzywdzone” nr 12.